

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Sierpnia. — Rok 1842.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 218.

Jutro, SS. Jacek i Joanna Frez.  
Pełnia.

W kościele XX. *Dominikanów* jutro obchodzoną będzie uroczystość S. JACRA Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, Patrona tutejszego kraju, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazania, procesjami i Odpuściem zupełnym. Również jutro w Kościele PP. *Wizytek* obchodzoną będzie uroczystość Św. JOANNY FRANCISZKI *Fremiot de Chantal*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z procesjami i kazania. Jutro w Kościele *Popaulińskim* obchodzoną będzie doroczna uroczystość *Poświęcenia* tego Kościoła; Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazania i procesjami.

N. PAN raczył przeznaczyć *Agnieszce Kułakowskiej*; Wdowie po Sekwestраторze i Synowi ich *Edwardowi*, ze względu, że tenże przez defraudantów życia pozbawiony został, pensją w drodze łaski, z funduszów skarbowych, rub: sre: 64 rocznie. — N. PAN, w dopełnieniu daru, w r. 1840m Okręgowi Nauki: Warsz: uczynionego, Najmilszowiej przeznaczył dla tegoż Okręgu jeszcze 12,000 tomów rozmaitych dzieł, w Rossji; i obcych językach pisanych. — *Ober Policmajster M. Warszawy*. W wykonaniu Reskryptu JW. General-Lejt: i Senatora *Pisarew*, Gubernatora Wojeń: M. Warsz: z dnia 20 Lipca (1 Sierp:) r. b., podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że oddat wszelkie prośby podawane do Wiad: Rządowych, winny być opatrzone podpisami nie tylko samych podających, ale nadto piszących lub przepisujących one, z wymienieniem miejsc zamieszkania tak podającego jak również piszącego lub przepisującego prośbę; podania bez dopełnienia tych formalności, nadal nie będą przyjmowane. Jeń: Major *Sobolew*. Sek: B. D. *Jankowski*. — *Dyrektor Instytutu Położniczego*. Podaje do wiadomości, że zapis na kurs nowy nauki dla Akuszerok, rozpoczyna się 1go Wrześ: r. b. o godz: 9tej z rana w Szkole Akuszerok mieszczącej się w gmachu Szpitalu Dz.: JEZUS. Niewiasty chcące poświęcić się tej nauce, niestarsze nad lat 30, powinny

mieć dobrze czytać i pisać, mieć zdrowie czerstwe, ręce szczupłe, i dowody urzędownie posiadzone dobrych obyczajów; nadmieniam się oraz, że miejsca na kurs Rząd: już są zajęte. *Fiałkowski*, M. i C. D. — *Księgarnia G. Senewałda* odebrała w ostatnich transportach, między wielu innymi dziełami, szczególnie *Liebiga*. Chemią organiczną zastosowaną do rolnictwa, tłumaczenie z niemiec: na język francuski przez *Gerharda*, cena zł. 18. *Henschla*, Słownik francusko-niemiecki i odwrotnie, edycja paryzka, in 4to, w oprawie, 2 tomy, zł. 83. *Bartha i Bogera*, zastosowanie słuchu do medycyny, tłumaczenie z francuz: przez *Dra Puchelt*, zł. 12; a oprócz innych dzieł klasycy, posiada także *Les-synga* dzieła w 12 tomach in 8vo z rycinami, zł. 90; także w kieszonkowym wydaniu 10 tomów, zł. 36. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na restaurację Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców, z *Fabryki C. M. . . .* r. zł. 140. Z saskiego ogrodu w dniu 17 i 18 b. m. wpłynęło zł. 17 gr. 23. — *Doniesienie Optyka*. Zaufanie, którem mnie Szanowna Publiczność od tak wielu lat zaszczyca, wkłada na mnie miły obowiązek ciągłego udoskonalenia mego optycznego zakładu, który doprowadziłem tak dalece, że za pomocą zaprowadzonego przezemnie przyrządzenia szlifierskiego parę soczewek po obu stronach stosownie do oka rządzącego najdalej w przeciągu 2ch godzin wygotować mogę. Tym sposobem nabycie odpowiedzących oczom okularów nie tylko ułatwiło się każdemu, ale nadto w tej postawiło mnie możliwości, że soczewki okularowe z kryształu górnego (*Cristal de Roche*) po tejże cenie jak zagranicą sprzedawać mogę. Obowiązuję się wszystkim na oczy cierpiącym iak najprędzej i w najdogodniejszy sposób usłużyć. Osobom ubogim z przytemnością ofiaruję bezpłatnie moje usługi. *Bachman*, na Podwalu. — Syn byłego Artysty muzycz:, obecnie *Emeryta*, lat 12 mający, oraz Syn b. *Officera* b. Wojsk Polsk: lat 13 liczący, onegdaj kąpiąc się razem w Wi-

śle wprost ulicy Głębokiej, w miejscu do kąpie-  
li wzbudzonem, trafili na głębią i obaj utopeli.  
Ciała ich pomimo usilnych starań Rodzi-  
ców, *Przewoźnicy z wody* dotąd nie wydobyli. —  
W *Nowej Resursie* w ogrodzie Zabawa z tań-  
cami dziś zacznie się o godzinie 7mej wieczorem.  
— Kurs wczorajszy: Listy zast. nowe, za 100 złp.  
r. s. od 14 k. 75 do r. s. 14 k. 80 (zł. od 98 gr. 10  
do 98 gr. 20); wartość kuponu kopieiek 9½. —  
Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po  
*Zachodzie słońca* JP. *Żółkowski*; po *Nowym*  
*roku* JP. *Panczykowski*, JPanna *Bondasiewicz*  
i JP. *Stolpe*.

(Art. nad.) Przejęty uczuciem wdzięczności  
dla Ciebie W. Klemencie *Barthowski* Lekarzu  
w Mieście *Brześciu-Kuiawskim*, nie mogę po-  
kryć milczeniem tego co Tobie winien jestem.  
Ty Szan: Mężu z całym poświęceniem rzuciłeś się  
na ratunek Żony mej Malwiny z Roerichów *Ra-  
szowskiej*, w niebezpieczną słabość pogrążonej, i  
iż ostatecznej chwili kresu w najokropniejszych  
cierpieniach oczekującej, Ty biegłością w swym  
zawodzie, bezinteresowną i prawdziwie ojcowską  
troskliwością, bez względu na własne trudy i nie-  
wyczaszy stoczylesz z zwycięstwem silną walkę  
z nieubłaganą śmiercią, wyrwałeś z niej szponów  
najdroższą Małżonkę moją, i przywróciłeś najtro-  
skliwszą Matkę 5rgu drobnym dziatkom bez opie-  
ki jej obejść się nie mogącym; przyjm więc bez  
obrazy Twej szlachetnej skromności to podzięko-  
wanie, które Ci niniejszem publicznie składam w do-  
wód wynurzenia dożgonnej wdzięczności. Wit *Ra-  
szowski*, Pisarz Sądu Pol: Pop: Wyzd: Brz: -Kuiaw.

W małej wiosce *Konary*, 6 mil od Warsz., w tych  
dniach, krowa wydała w ciągu dnia, 4ro cieląt dość  
sporych. Dawniej taką rzadką osobliwość, uważano  
iako wóźbę szczęśliwą dla okolicznego bydła.

(Art. nad.) Jeśli mnogość chorych corocznie u  
wód zwiększająca się, dowodzi ich skuteczności,  
to bezwątpienia *Busko* tego roku do najcielniej-  
szych policzone być winno. Kąpieli albowiem 400  
codziennie jest wydawanych, a na baliku dziecin-  
nym 50 par samych dzieci wystąpiło. Pomieszkania  
liczne, czteromiesięczny iarmark zaopatrujący go-

ści we wszystkie potrzeby i gościnna staranność  
*WW. Rzewuskich*, co do wygody, nie do życze-  
nia nie pozostawiają. Uniarkowaność cen wszy-  
stkiego corocznie zwiększająca się, czyniąc *Bus-  
sko* przystępnym wszystkim klasom społeczeń-  
stwa, miłą daie otuchę, iż dobroczynna skutecz-  
ność wód tych, coraz to w większym da się uczuć  
obrzebie. Dobroczynność przybywających, z któ-  
rej Szpital Śgo *MIKOŁAJA* po części utrzymuje się,  
dostateczną znajduje nagrodę w uzdrawianiu kalek,  
z których wielu zdawało się być na ciągłe cierpie-  
nia skazanymi. Pieczołowita gorliwość Doktora  
*Grygowicza* zasługuje na wdzięczność ludzkości.

*Anglja*. — Izba niższa 9go b. m. przyjęła wnio-  
sek względem wzniesienia pomników bohaterom  
marynarki Lordowi *Exmouth* (Exmut) zwycięzcy  
*Algieru* w r. 1816, Lordowi *de Saumarez* zwy-  
cięzcy floty *francuzko hiszpańs:* w zatoce *Alge-  
siras* r. 1801 i *Sidney Smitowi*, który z garstką  
Anglików i Turków opierał się w *Akrze* 17,000  
Francuzom pod dowództwem *Bonapartego*. — Do  
miasteczka *Donegal* w tych dniach sprowadzono  
pierwszy transport mąki wprost z Ameryki 400  
beczek. — Wiadomości o zniwii ciągle są pomysł-  
ne. — W *Mansestrze* 9go b. m. zaszły rozruchy;  
około 30,000 robotników wtargnęło z okolic i  
zmusili innych robotników do opuszczenia fabryk;  
słaba załoga nie zdołała stawić oporu.

*Francja*. — Droga telegraficzną otrzymano  
w *Berlinie* wiadomość, że Izba Deputowań 11go  
b. m. bez żadnych sporów z znaczną większością  
głosew przyjęła adres z odpowiedzią na mowę trono-  
wą. Na posiedzeniu tejże Izby 9go b. m. obrano  
Kwestorami Panów *Clement* (Kleman) i *Lay-  
det* (Lede). — Adres przyjęty przez Izbę Deput:  
brzmi iak następuje: »Najjaśniejszy Panie! Izba  
Deputowanych widząc Cię pokonywającego boleść,  
aby przybyć pośród nas celem szukania pociechy  
iako Ojciec i spełnienia powinności iako Monar-  
cha, uczuła ona, że jej wielki dałeś przykład. To  
wylanie się serca, ta moc duszy które w owym dniu  
cię powiodły między naród, wioda i dziś repre-  
zentantów tego narodu do Ciebie. N. Pan utracił  
*Syna*, a *Francja* Rząd (un regne). Opatrzność zmu-

sza cię tej błogosławić, pokazując ci Synów, których ci zostawiła. Wielkie przymioty Xcia wydartego tronowi nie wymagała żadnej innej pochwały, iak tylko uczucia człości przez tego śmierć spowodowanej między dwoma Rządami. Historia spisuje te nadzieje, ma ona też swoją sprawiedliwość niezawisłą od losu. *Xię Orleański* znajdzie swoje miejsce w historii skreślone łzami narodu. Tak jest, cały naród przyłączył się do żalu Ojca i myśli Króla. Schyla się on przed ową Matką, której nie śmie nawet pocieszać; przysposabia sobie ową *Xinę*, owdowiałą, posiadającą zamiast Tronu i Ojczyzny tylko grób *Matłzonka* i przyszłość swoich dzieci. Gdy zaś w umyśle naszym zbieramy boleść narodu wpadającego w wzruszenie wspólne z jedną rodziną, zastępnimy też ów niezachwiany naród, który przed żadnem nieszczęściem nie zgina kolana, i zważa rzeczy ludzkie z punktu ich trwałości. Wezwiemy tę naszą pewność i krew zimną, celem przedsięwzięcia potrzebnych środków do dalszego prowadzenia i uporządkowanego wykonywania władzy Królewskiej podczas nielektności Następcy tronu. Lecz iakkolwiek silne będą te próby, natrafia one zawsze na roztropność, zamiłowanie kraju i moc Francji. Francja żyje w swoich ustawach. Wielkie uczucia wielką moc nadają. Francja chce być niezawisłą, potężną i zgodną. Przy każdym poruszającym lub wstrząsającym nią przesileniu, staje się ona większą i wzmacnia się w sobie samej. Pięknie to widzieć iak naród taki zgiąwszy kolana pod prawicą **BOGA**, poniosłszy żałobę i zamknąwszy wraz z tobą grób otwarty tak blizki tronu, wznawia swoje zadanie przez śmierć przerwane, zachowując ufność w przyszłości i ustawy swoje uzupełnia." — *Xię Adalbert Pruski* 26go z. m. zawiął *sardyńską* fregatą *Sty MICHAŁ* do *Gibraltaru*, ztąd zamysłał udać się na zwiedzenie *Ceuty* i *Tangeru* w *Afryce*. — Na placu *Bastyli* w *Paryżu* od lat kilkunastu stoi ogromny słoń ulany z gipsu; był to wzór pomnika na pamiątkę rewolucji lipcowej wzniesionego. Gdy ten pomnik już ukończono, Władza Munic: postanowiła owego ogromnego słońca usunąć; lecz okoliczni mieszkańcy niezmiernie

strwożyli się tą nowiną, bo powszechnie mniemają, iż w tym stoniu zagnieździło się niezliczone mnóstwo szczurów, a zatem rozbiegłyby się po domach. Podano o to suplikę do Władzy Muncyp.

*Portugalja*. — *Baron Toial* stara się dla Rządu od Banku zaciągnąć pożyczkę 800 kontos.

*Turcja*. — Pomimo pośrednictwa ofiarowanego od 2ch znacznych Mocarstw dla zatławienia zatargów z *Persją*, iednakże *Porta* czyni ciągle uzbierania na granicy perskiej. — *Xię Fryderyk Heskó-Kasselski* 27go z. m. odpłynął z *Stambułu* do *Smirny*. — Głoszą, iż *Sułtan* zażądał od *Wice-Króla Egiptu* 7mii pułków dla uspokojenia *Syrji*. — *Mehmet Ali* zajmuje się teraz ulepszeniem dróg w *Egipcie*.

*Rozmaitości*. — Niedawno w czasie burzy w *Angli* piorun uderzył w stopy na drodze żelaznej, i przebiegł w okamgnieniu przestrzeń kilku milowką po tym zaimprowizowanym konduktorze. Szczęściem nie było o tym czasie konwoju na drodze. — *X. Laurenti* podróżujący w *Chinach* tak opisuie konie tego kraju: »Konie *Chińskie* nie mają ani piękności, ani mocy, ani składu koni *Europejskich*. Zwierzęta te są przytem tak *bojaźliwe*, że pierzchaiają na odgłos rżenia tatarskich." Niedziwno wcale, dawne przysłowie mówi: *Jaki Pan taki kram*. — Bardzo kłótlivy *Jęgomosć* wszedłszy do *Kawiarni Tortoniego* w *Paryżu* zastał poważnego Obywatela siedzącego spokojnie przy szklance grogu. »Pan powiedziałeś, że iestem pijany," zawołał nowo przybyły. »Ja mój Panie, anim ust nie otworzył." »Posadzysz mnie więc o kłamstwo? to nowa obraza!" i kłótnia poszła w najlepsze. — *Panna Adelajda Kemble* wychowawica *Konserwatorjum* w *Medyolanie*, *Córka* sławnego *Artysty* tegoż nazwiska, iuz zaślubiła bogatego hispań: *Margrabiego Kaza Barguelles y Sartorio*, posiadającego znaczne dobra pod *Kadycem* i w *Mexyku*, oraz mającego 480,000 dukatów rocznego dochodu. — 14go z. m. o 11tej wieczorem, znaleziono na polu pod *Kabreros* w *Hiszpanji* 32ch podróicznych skrepowanych: *Banda* rozbójników napadłszy i złupiwszy *dylizans*, związała podróicznych i tak zostawiła pod gołem

Niebem. Oddział milicji udał się wprawdzie w po-  
gon, nie zdołano jednak złoczyńców schwytać. —  
Skrzypek *Ernst* udał się na uroczystość *Mozarta*  
do *Salcburga*, a rząd do *Wiednia*. Na też uroczy-  
stość mają przybyć *Liszt*, *Ole-bul*, *Hauzer* etc. —  
Od chwili otwarcia *tunelu w Londynie*, massa  
Publiczności odwiedza to dzieło, które w czasach  
bohaterskich mogłoby śmiało liczyć się do prac  
*herkulesowych*. Wszyscy ci ciekawi zapisują  
swoje imiona i nazwiska na ścianach *tunelu*, a  
liczba tych autografów powiększa się tak znacz-  
nie, że z obawy nadwężenia kamieni drapanych  
scyzorykami i dłutkami, Władza umieściła na wstę-  
pie drukowane wezwanie tej treści: że dla mają-  
cych chęć przekazania imion swoich potomności,  
przygotowano w osobnym gabinecie księgę poru-  
brykowaną, pióra i kalamarz. Od tego czasu  
ściany odpoczywają, ale za to karty księgi nie ma-  
ją chwili odpoczynku.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Lubowidzki Mat: Senator z Brus; Czusnowski Tyt:  
Komisarz Obwo: z Prasnysza; Estowiecki Klem: Ad-  
wokat z Lublina; Borkowski Józef: Radca Prokuratorji  
Juc: z Siedlec; Zambrzycki Pasha: Oby: z Brzezna;  
Murawiew Jenerał: Lejtant z Miasta Krasnegostawu;  
Mozkowski Aug: Oby: z Rybientka; Siennicki Joz: Ob:  
z Stoczka; Borkowski Józ: Dzie: z Żelazny; Wilkoń-  
ski Fran: Dzie: z Paryszewa; Szymanowski Wal: Dz:  
z Łubny; Truskolowski Al: x: Dzie: z Dońkowa.

### DONIESIENIA

Jedna OSOBA wyrzędza w tych dniach Extrapocztą  
do ROSSJI przez Brześć-Litewski, Dubno, Zastaw,  
Ostrów, stary Konstantynów, Kamieniec, Mohylów nad  
Dniestrem; życzy sobie mieć TOWARZYSZA Podróżu  
na wspólny koszt: bliższą wiadomość powziąć można  
u Struza przy ulicy Przejazd pod Nrem 647 i 8.

Pod Miastem Osieckiem, mil 5 od Warsz: odległym,  
w Obwo: Łukowskim, Gub: Podlaskiej położonym, spu-  
szczonym będzie STAW, dla wylowienia RYB; chęć  
przezo nabycia takowych mający, zechcą się zgłosić  
do Administratora Dóbr Osieckich w Łuczynie pod O-  
sieckiem mieszkaiącego, lub do Rządy Dóbr w Wil-  
lanowie, gdzie o warunkach sprzedaży, powziąć bę-  
dą mogli Informacja.

Gdy Polowanie na Dobrach Młocińskich  
i Łomiankowskich z wszystkimi przyle-  
głemi wsiami do nich należąciami z mocy  
kontraktu w Dzierżawę wypuszczone zo-  
stało; przeto zawiadamia się i ostrzega, że nikomu pod

żadnym pozorem bez biletu przez Dzierżawcę wyda-  
nego, pod utratą fuzji i psa polować nie wolno. A-  
by zaś nikt niewiadomością niniejszego ostrzeżenia nie  
umaczył się nie mógł, takowe 3 krotnie przez pismo  
publiczne ogłoszone będzie.

## KANTOR KOMMISSOWY I STREJCZEN

### JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427.

DOBRA w Gub: Sandomierskiej, wartości złp. 80,000,  
można dostać w zastaw za złp. 35,000. — Zadany jest  
ADMINISTRATOR do Dóbr Donacyjnych, 8,000 złp.  
rocznego dochodu czyniających, z kauceją i Inventarzami.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Jutro, 43 raz *Kopciuszek*. JPa-  
ni *Leśkiewicz* (*Józ: Turowska*) przedstawi główną  
rolę. Dziś w Wielkim Teatrze niema widowiska.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, na żądanie 147 raz  
*Wesele w Ojcowie*; poprzedzi zapowiadany na wczoraj  
*Taraban*. — Jutro, 5 raz *Lekarz honoru*. 4 raz  
*Wieśniak i Aktorka*. 43 raz *Landara*.

Dziś Jerzy w onni *Guerra*.

### MIKROSKOP SŁONECZNY.

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy  
Podwal pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud.

Dziś w Ogródku Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej  
JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro w Wieczornie od rana, będzie MUZYKALNA  
ZABAWA, pod dyrekcją P. *Langer*; przytem dostać  
można rozmaitych POTRAW i NAPOJÓW.

Dziś na żądanie Publiczności, Pan i Panna *Went*  
grać będą w Ogródku P. *Obma* za Wolskimi Rogat-  
kami. Jutro MUZYKALNA ZABAWA.

Dziś wyczołem w kawiarni w Pałacuzwanym *Paca*,  
Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku Kosuńskiego na Pradze, Pan *Raj-  
czak* z kompanją grać będzie.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639,  
obok domu *Stembelera*, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto, pod  
Nr 356, w własnym domu, wprost Handlu W. *Morytza*,  
Śniadanie: Pulardki z serdela; Kaczki z mize; Zrazy gar-  
nuszkowe z przybar; Flaki z pulper; Potrawa z kurcząt z  
kalafjora; Kalafjory, Kotlet wołowy z serdela, etc.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic *Bednar-  
skiej* i *Sowiej*, na Śniadanie: Indyk mł: faszeroz; Ges z  
jabłka; Kapłonki z serdela; Comber bara: a la sarna; Pie-  
czeń cielę; Polędwica z grzybar; Kotlety cielę; Potrawa  
z pulard, Rozbratki, Belszytk, Kurczęta, Rabi, Rosół, etc.

